



Zdzisław Bieleń

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

**DZIEJE BUDOWY DOMU PRACY KULTURALNEJ W LUBLINIE
(I POMIESZCZEŃ DLA BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM. HIERONIMA ŁOPACIŃSKIEGO)**

**The history of development of the House of Cultural Work in Lublin
(and the premises for the H. Łopaciński Public Library)**

**История строительства Люблинского Дома культурной работы
(и помещений для Публичной Библиотеки им. Иеронима Лопацинского)**

Słowa kluczowe: Lublin, Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego, Dom Pracy Kulturalnej w Lublinie

Key words: Lublin, Hieronim Łopaciński Library in Lublin, Lublin Cultural Work Association in Lublin, Lublin Institute, House of Cultural Work in Lublin

Ключевые слова: Люблин, Люблинская Публичная Библиотека им. Иеронима Лопацинского, Люблинский Союз для культурной работы, Люблинский институт, Люблинский Дом культурной работы

Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie utworzona w 1907 r. była w okresie II Rzeczypospolitej jedną z najważniejszych instytucji kulturalnych miasta. Jej rozwój hamowały warunki lokalowe. Wprawdzie w 1922 r. przeniosła się do budynku dawnego Trybunału Koronnego na Rynku Starego Miasta, w którym otrzymała pomieszczenia dużo większe i lepiej usytuowane, to jednak szybko rosnące zbiory oraz coraz liczniejsze grono czytelników powodowały, że dobra na początku sytuacja lokalowa pogarszała się dosłownie z dnia na dzień. I działało się to mimo pozyskania dodatkowych pokoi. Doszło do sytuacji, że Biblioteka nie miała miejsca na nowo pozyskiwane dary i zmuszona była większe ilościowo nabytki lokować w wynajętych pomieszczeniach na mieście. Oceniano, że ¼ księgozbioru była złożona w pakach i tym samym niedostępna dla czytelników. O zaistniałej sytuacji alarmowała ówczesna lokalna i centralna prasa. Wyrazem tego społecznego zatroskania o losy placówki był artykuł zamieszczony w „Kurjerze Porannym” zatytułowany *Czy pozwolimy zginąć Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie?*¹ Komitet Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego (dalej: TBP) świadomy tej sytuacji zwrócił się pod koniec 1933 r. do wojewody lubelskiego

¹ Z. Bieleń, *Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego od powstania do II wojny światowej*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 47, 2004, s. 18.

W ROKU, W KTÓRYM SPOCZAŁ WŚRÓD KRÓLÓW NA WAWELU
WIELKI WÓDZ NARODU
 W WOJEWÓDZKIM MIEŚCIE LUBLINIE, DNIA 11 LISTOPADA 1935,
 KIEDY PREZYDENTEM NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ BYŁ
PROF. IGNACY MOŚCICKI,
 PREZESEM RADY MINISTRÓW MARJAN ZYNDRAM-KOŚCIAŁKOWSKI,
 GENERALNYM INSPEKTOREM ARMII GENERAL DYWIZJI EDWARD
 RYDZ-SMIGŁY, KIEROWNIKIEM MINISTERSTWA WYZNAK RELIGIJ
 NYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO PROF. KONSTANTY CHYLINSKI,
 WOJEWODA LUBELSKIM DR. JOZEF ROŻNIECKI,
 D.O.K. N: II-GEN. BRYG. BISKUPEM LUBELSKIM KUR. OKR. SZKOLNEGO
 MIECZ. SMORAWINSKI, J.EKS. MARJAN FULMAN, STANISŁAW LEWICKI,
 PREZYDENTEM MIASTA JOZEF PIECHOTA, PREZESEM LUBELSKIEGO
 ZWIĄZKU PRACY KULTURALNEJ DR. FELIKS ARASZKIEWICZ-ODBYŁ
 SIĘ W OBECNOŚCI WŁADZ I SPOŁECZEŃSTWA UROCZYSTE
 WMUROWANIE W TEM MIEJSCU KAMIENIA WĘGIELNEGO POD
 GMACH PRACY KULTURALNEJ IM. JOZEF A PIĘSUDSKIEGO,
 MAJĄCEGO STANOWIĆ WYRAZ HOŁDU MIESZKAŃCÓW LUBLINA
 I WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO PAMIĘCI ZGASŁEGO WODZA
 NARODU. GMACH PROJEKTOWAŁ ORAZ BYŁ KIEROWNIKIEM
 TECHNICZNYM BUDOWY INŻ. STANISŁAW ŁUKASIEWICZ.
 KOMITET BUDOWY STANOWIŁ: PRZEWODNICZĄCY-KURATOR
 STANISŁAW LEWICKI, WICEPRZEWODNICZĄCY-INŻ. EUGENIUSZ
 GORECKI DYREKTOR WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI M. LUBLINA,
 CZŁONKOWIE: STANISŁAW DYLEWSKI-PREZES MUZEUM, INŻ.
 BOHDAN KELLES-KRAUZE-RADCA WOJEWÓDZKI, DR. ZYGMUNT KU
 KULSKI-PROFESOR KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO,
 DR. KSAWERY PIWOCKI-KONSERWATOR OKRĘGU LUBELSKIEGO,
 KAZIMIERZ STALEWSKI-DYREKTOR OKRĘGOWEGO BIURA
FUNDUSZU PRACY.

St. Smorawinski
Ignacy Moscicki
Marjan Zyndram-Koscialkowski
Edward Rydz-Smigly
Konstanty Chylinski
Jozef Roznietki
Jozef Piechota
Feliks Araszkiwicz
Stanislaw Lewicki
Eugeniusz Gorecki
Bohdan Kelles-Krauze
Zygmunt Kulski
Ksawery Piwocki
Kazimierz Stalewski

Akt wmurowania kamienia węgielnego pod Dom Pracy Kulturalnej,
 ze zbiorów Archiwum Państwowego w Lublinie

Józefa Roźnieckiego² z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu³. Ten istotnie zajął się sprawą, zainteresował nią szersze grono działaczy społecznych i gospodarczych, a z tego zrodziła się idea powołania specjalnego organu, odpowiedzialnego za organizację działalności kulturalnej, oraz jedno głównych zadań – rozwiązanie trudności lokalowych Biblioteki.

Realnego kształtu owa koncepcja zaczęła nabierać na początku 1934 r. Na zwołanym 22 I 1934 r. zebraniu działaczy samorządowych oraz przedstawicieli środowisk kulturalnych Lublina postanowiono powołać do życia Lubelski Związek Pracy Kulturalnej (dalej: LZPK). Na jego czele stanął Feliks Araszkievicz, wówczas wizytator Kuratorium⁴. W skład Zarządu weszli jeszcze: Franciszek Papiewski, Ksawery Piwocki, Zygmunt Kukulski⁵ oraz z urzędu: wojewoda Józef Roźniecki, kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego Stanisław Lewicki⁶ i adwokat Jan Turczynowicz. Niedługo potem tego ostatniego zastąpił Leon Białkowski. W tym też okresie do Zarządu dołączył również inż. Bohdan Kelles-Krauze⁷, przewodniczący Komisji

² Józef Bolesław Roźniecki (1890–1944) – żołnierz, dowódca, a następnie wysoki urzędnik państwowy. Był w Legionach, walczył w Karpatach i na Wołyniu. W czasie kryzysu przysięgowego odmówił złożenia przysięgi i został wcielony do armii austriackiej. Zwolniony z wojska, wstąpił na UJ, a potem działał w POW. Od listopada 1918 r. służył w Wojsku Polskim pełniąc różne funkcje dowódcze, a równocześnie studiując na UJ, a potem na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie obronił doktorat. Od grudnia 1928 r. pracował w administracji państwowej: w Warszawie (naczelnik Wydz. Bezpieczeństwa), Łodzi (wicewojewoda), Lwowie (wojewoda). Od 1 II 1933 r. został wojewodą lubelskim (do 7 IX 1937 r.). Po dymisji zamieszkał w Warszawie. We wrześniu 1939 r. został zmobilizowany, brał udział w obronie Warszawy, był członkiem ZWZ-AK. Zmarł w wyniku ran 2 VIII 1944 r. podczas powstania warszawskiego.

³ Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie (dalej: BŁ), Zbiory Specjalne (dalej: ZS), Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego (dalej: TBP), Pismo Komitetu TBP do wojewody lubelskiego z 17 X 1933 r., teczka w oprac., k. 35–35v.

⁴ M. Gawarecka, *Lubelski Związek Pracy Kulturalnej*, „Kalendarz Lubelski” 1985, s. 45.

⁵ Zygmunt Kukulski (1890–1944) – historyk, pedagog, wykładowca akademicki. Z Lublinem związany od 1920 r., gdzie rozpoczął pracę jako nauczyciel języka polskiego w Gimnazjum im. S. Staszica (do 1939), a od 1931 r. został zatrudniony na stanowisku dyrektora Szkoły Lubelskiej. Od 1920 r. był także wykładowcą na różnych wydziałach KUL (Pedagogiki, Nauk Humanistycznych, Teologii) oraz Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (od 1925). Podczas pobytu w Lublinie włączał się w prace społeczne (np. Rada Artystyczna m. Lublina, Towarzystwo Przyjaciół Nauk). Wojnę spędził w Wielkiej Brytanii, gdzie od 1943 r. był wykładowcą na Uniwersytecie w Edynburgu.

⁶ Stanisław Marian Lewicki (1893–1975) – pedagog, nauczyciel, kurator szkolny, działacz społeczny. Od 1907 r. działał w organizacjach niepodległościowych. W latach 1914–1917 był żołnierzem w Legionach Piłsudskiego, z którymi odbył całą kampanię wojenną. Po kryzysie przysięgowym należał do konspiracji POW. W okresie II RP kurator Lubelskiego Okręgu Szkolnego (31 X 1931 – 18 II 1937). Działał w różnych organizacjach społecznych: Państwowej Radzie Społecznej, Towarzystwie Szkół Ludowych, Związku Harcerstwa Polskiego i in.

⁷ Bohdan Kelles-Krauze (1885–1945) – architekt, malarz, działacz społeczny. Lwowianin. Studiował w Rosji, Galicji, Niemczech i Francji. Pracę zawodową, po krótkich epizodach lwowskim i krakowskim rozpoczął w Nisku w 1915 r. jako inż. architekt, a potem w Krakowie (1919), by na stałe osiąść w Lublinie podejmując pracę jako inż. architekt w Dyrekcji Robót Publicznych. W czasie II wojny światowej był właścicielem firmy budowlanej. Po II wojnie światowej zaangażował się w odbudowę Lublina. Ma za sobą bogaty dorobek architektoniczny w Lublinie i w Lubelskiem. Był również uznanym malarzem.

Literacko-Artystycznej⁸.

W zasadzie miała to być federacja działających w Lublinie towarzystw i związków twórczych o charakterze naukowym i kulturalnym. W sumie przystąpiło do niego 18 podmiotów. Jego celem było „skoordynowanie działalności poszczególnych organizacji, wypracowywanie zasad polityki kulturalno-oświatowej na terenie naszego [tj. lubelskiego] województwa oraz pomoc dla poczynań zespołowych i przedsięwzięć poszczególnych towarzystw tego rodzaju”⁹. Jednym z głównych zadań Związku stało się znalezienie lokalu, w którym należne miejsce znalazłaby Biblioteka im. Łopacińskiego, o co szczególnie zabiegał wojewoda Roźniecki¹⁰.

Tę sprawę podjęto niemal z marszu. Zaczęto w pierwszym rzędzie poszukiwać gotowego pomieszczenia. Związek „zwrócił oczy na gmach Zjednoczonego Banku Ziemiańskiego” po zlikwidowanej filii¹¹. Budynek miał znakomitą lokalizację, był położony przy ul. Krakowskie Przedmieście 43. Po adaptacji mógł zapewnić Bibliotece odpowiednie lokum na długie lata. Jednak cena zakupu czy też wydzierżawienia przekraczała możliwości finansowe Związku. Zakup innej odpowiedniej działki budowlanej i wzniesienie dużego gmachu musiałyby pociągnąć za sobą wysokie koszty, co w istniejących realiach było praktycznie nieosiągalne. Należało zatem poszukać jeszcze innego rozwiązania możliwego do udźwignięcia przez władze i społeczeństwo, którego udział – jak sądzono – powinien być znaczący.

W takich okolicznościach powstała myśl zlokalizowania Domu Pracy Kulturalnej na posesji będącej własnością Towarzystwa „Muzeum Lubelskie”. Na zebraniu Zarządu w dniu 5 VI 1934 r., na wniosek kuratora Lewickiego, zaczęto rozważać możliwość budowy własnego budynku, którego wielkość zaspokajałaby istniejące potrzeby całego środowiska kulturalnego¹². W intencji pomysłodawcy obiekt miał zapewnić pomieszczenia Bibliotece i Muzeum, a także i innym stowarzyszeniom kulturalnym. Uzasadniając projekt budowy wskazywano, że „połączenie w jednym kompleksie wszystkich instytucji kulturalno-oświatowych Lublina pozwoliłoby łatwiej skoordynować i uzgodnić ich działalność oraz ułatwiłoby w ten sposób Lubelskiemu Zw[iązkowi] Pracy Kulturalnej spełnienie jego zadań”, zaś nowe pomieszczenia posłużą [również] innym instytucjom i projektowanemu klubowi artystycznemu¹³.

Na posesji przy ul. Narutowicza 4 znajdowały się budynki stanowiące siedzibę Muzeum. Obok dwóch XVI-wiecznych kamienic, w których były ulokowane zbiory muzealne, w ogrodzie znajdowały się jeszcze cztery parterowe budynki i komórki gospodarcze. Po usunięciu tych zabudowań można było wznieść okazały gmach, dysponujący pomieszczeniami zarówno dla Biblioteki, Muzeum Lubelskiego, a nawet innych użytkowników życia kulturalnego.

Za tą lokalizacją przemawiały jeszcze inne względy. Posesja była położona w centrum miasta, ale poza głównymi ciągami komunikacyjnymi. Poza tym była

⁸ BŁ, ZS, Sprawozdanie z działalności LZPK „za czas” od 22 I 1934 do 1 III 1935 r., rkps sygn. 2215, k. 123–124.

⁹ BŁ, ZS, Lubelski Związek Pracy Kulturalnej. Protokoły i sprawozdania. Pismo F. Araszkiewicza (bez daty i tytułu), rkps sygn. 2215, k. 75.

¹⁰ Na spotkaniach Roźniecki wyraził myśl, iż przyszła organizatorka życia kulturalnego „winna zaradzić brakom wymienionym w podaniu Komitetu Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego” z 17 XI 1933 r. Zob. BŁ, ZS, Sprawozdanie z działalności LZPK „za czas” od 22 I 1934 do 1 III 1935 r., rkps sygn. 2215, k. 120.

¹¹ Tamże, k. 125.

¹² Tamże, k. 127.

¹³ Tamże, k. 126.

obciążona dużym długiem z 1918 r. na rzecz TBP, którego udzielenie było uwarunkowane zapewnieniem pomieszczenia dla Biblioteki w budynku Muzeum, właśnie przy ul. Narutowicza¹⁴. Jej zlokalizowanie w nowym gmachu dawało szansę na zlikwidowanie wspomnianego długu (mógł np. stać się wkładem w nowe przedsięwzięcie). Ponadto samo Muzeum było w podobnej sytuacji lokalowej jak Biblioteka, tj. borykało się z niemożnością pomieszczenia powiększających się zbiorów, złymi warunkami przechowywania i udostępniania, brakiem pieniędzy na bieżącą działalność. O jego złej sytuacji finansowej, a właściwie właściciela posesji, tj. Towarzystwa „Muzeum Lubelskie” świadczył fakt, że musiało zaciągnąć pożyczkę w kwocie 3500 zł na bieżące wydatki w Towarzystwie Kredytowym Miejskim¹⁵.

Podjęto zatem rozmowy z kierownictwem Muzeum i uzyskano jego wstępną zgodę¹⁶. Pozwoliło to Zarządowi Związku powołać Komisję Prawną „dla ułożenia warunków prawnych na jakich winna być rozwiązana kwestia budowy gmachu”¹⁷. Równocześnie przystąpiono do opracowania ogólnych wytycznych związanych z inwestycją i ustalenia programu użytkowego dla budynku. Zakładano, że „projektowany budynek zostanie wzniesiony na tyłach posesji (...). Istniejące na posesji budynki oznaczone na planie sytuacyjnym [jako] III, IV, V, VI przeznaczone są do rozbiórki. (...) Budynki te [kamienice na planie oznaczone I i II] jako zabytkowe pozostaną, a nowo wybudowany gmach winien z istniejącymi [kamienicami] stanowić harmonijną całość”. Wyliczono, że w kompleksie budowlanym (stare kamienice i nowy gmach) znajdują pomieszczenie obok Biblioteki i Muzeum Lubelskiego – Związek Plastyków z dużą salą wystawową (240 m²), Związek Teatrów i Chórów Ludowych, Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Związek Pracy Kulturalnej i Klub towarzyski (z 7 pomieszczeniami), nie licząc mieszkań dla administratora, woźnego i dozorczy. Projektantowi postawiono warunek, aby tak rozmieścił placówki „by sobie nawzajem nie przeszkadzały w pracy”. Zaznaczono ponadto, aby przewidzieć „możliwość rozbudowy biblioteki dla pomieszczenia dalszych 200 000 tomów”. Wskazywano, by w nowym gmachu pomieścić bibliotekę, muzeum i salę wystawową¹⁸. Dla Biblioteki im. Łopacińskiego przewidywano powierzchnię 360 m² (w tym „składnię naukową” [tj. magazyn książkowy] – 200 m², „czytelnię publiczną” – 100 m², pracownię naukową – 30 m², pokój bibliotekarza – 18 m² i pokój katalogowy – 12 m²), dla Muzeum Lubelskiego – 425 m² (7 pomieszczeń).

¹⁴ Towarzystwo Biblioteki Publicznej „udzieliło Muzeum Lubelskiemu kilkutyśięcznej pożyczki (...) potrzebnej do nabycia reszty nieruchomości przy ul. Narutowicza 4 zastrzegając sobie prawo korzystania z pawilonu narożnego”. Ofiarodawca Juliusz Vetter wyraził myśl, że „kapitał może być oddany Towarzystwu Muzeum Lubelskiego z warunkiem wybudowania przez Muzeum specjalnego pawilonu, z którego by Biblioteka im. H. Łopacińskiego mogła po wszystkie czasy bez wszelkich zastrzeżeń korzystać”. Zob. Z. Bieliń, dz. cyt., s. 22.

¹⁵ BŁ, ZS, Dokumenty Lubelskiego Związku Pracy Kulturalnej (dalej: Dokumenty LZPK). Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 73.

¹⁶ *Muzeum Lubelskie w obliczu katastrofy: w nowym gmachu Związku Pracy Kulturalnej będzie ono po macoszemu traktowanym kopciuszkiem*, „Express Lubelski i Wołyński” 1935, nr 34, s. 4.

¹⁷ BŁ, ZS, Sprawozdanie z działalności LZPK „za czas” od 22 I 1934 do 1 III 1935 r., rkps sygn. 2215, k. 127.

¹⁸ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 6–8, 10–10v.

Powyższe decyzje pozwoliły 10 VII 1934 r. rozpisać zamknięty konkurs architektoniczny wśród architektów lubelskich na szkicowy projekt gmachu Domu Pracy Kulturalnej. Termin wykonania zamówienia ustalono na 20 sierpnia. Wpłynęło pięć prac. Do ich oceny powołano specjalny „sąd konkursowy” złożony z sześciu członków: pięciu architektów lubelskich i przedstawiciela LZPK. Dnia 20 sierpnia dokonano rozstrzygnięcia konkursu. W postępowaniu kwalifikacyjnym „sąd” uznał za „odznaczony i przeznaczony do realizacji projekt inż. arch. Stanisława Łukasiewicza¹⁹, dyrektora Szkoły Budownictwa w Lublinie”²⁰. Projekt przewidywał wzniesienie czterokondygnacyjnego budynku-łącznika z istniejącymi kamienicami oraz dołączonych doń dwóch aneksów. Pierwszy, pięciokondygnacyjny, mający formę ostrosłupa (na magazyn książkowy) wcinął się w róg południowo-zachodni łącznika. Drugi aneks, mniejszy, prostokątny, zakończony absydą, wcinął się jednym bokiem (północnym) w korpus łącznika, a drugim graniczył z przyszłym magazynem książkowym²¹.

Konsekwencją wygranej Łukasiewicza było też powierzenie mu 23 I 1935 r. opracowania „planu budowy”. Umowa obejmowała: „wykonanie całości nowo wznoszonej budowy, wykonanie potrzebnych obliczeń statycznych, szczegółowego kosztorysu, sprawowanie nadzoru technicznego i kierownictwa budowy, wykonanie rysunków szczegółowych, sprawdzenie rachunków przedsiębiorców, dokonanie odbioru robót i zestawienie operatu wykonawczego. Projekt [architektoniczny] został zatwierdzony przez Zarząd Miejski”²². Związek Pracy Kulturalnej brał na siebie ciężar sfinansowania inwestycji.

Te działania były wstępem do rozstrzygnięcia kwestii formalno-prawnych przed rozpoczęciem budowy. Należało uzyskać formalną zgodę właściciela, tj. Towarzystwa „Muzeum Lubelskie”. Rozpoczęły się więc rozmowy i pertraktacje z jego władzami. Te nie były przeciwne przedsięwzięciu, ale musiały uzyskać akceptację Walnego Zebrania Członków. Konsekwencją pozytywnej decyzji byłoby uznanie współwłasności posesji i znajdujących się na niej obiektów. Przedtem wszakże należało znieść zastrzeżenie w księdze hipotecznej – dług na rzecz Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Związek zaproponował udzielenie Muzeum kredytu na ten cel, który byłby już wkładem na przyszłą budowę.

Zarząd Związku w tym samym czasie prowadził intensywne starania na rzecz pozyskania pieniędzy na inwestycję. Przede wszystkim postanowiono odwo-

¹⁹ Stanisław Franciszek Łukasiewicz (1904–1957) – architekt, pedagog. Z Lublinem związany od końca lat 20. XX w. Pracę rozpoczął jako nauczyciel zawodu w Szkole Budownictwa. Zasłużył się jako projektant nowego budynku szkoły na rogu Al. Raławickich i ul. Długosza. W 1931 r. został jej dyrektorem i pełnił tę funkcję do wybuchu wojny. W czasie okupacji zorganizował przy ul. Radziwiłłowskiej prywatną szkołę budownictwa, którą kierował w latach 1941–1943. Uczestniczył w tajnym nauczaniu, za co został aresztowany. Należał do Armii Krajowej. Po wojnie pracował w Ministerstwie Oświaty (krótko) oraz w Biurze Odbudowy i różnych biurach projektowych.

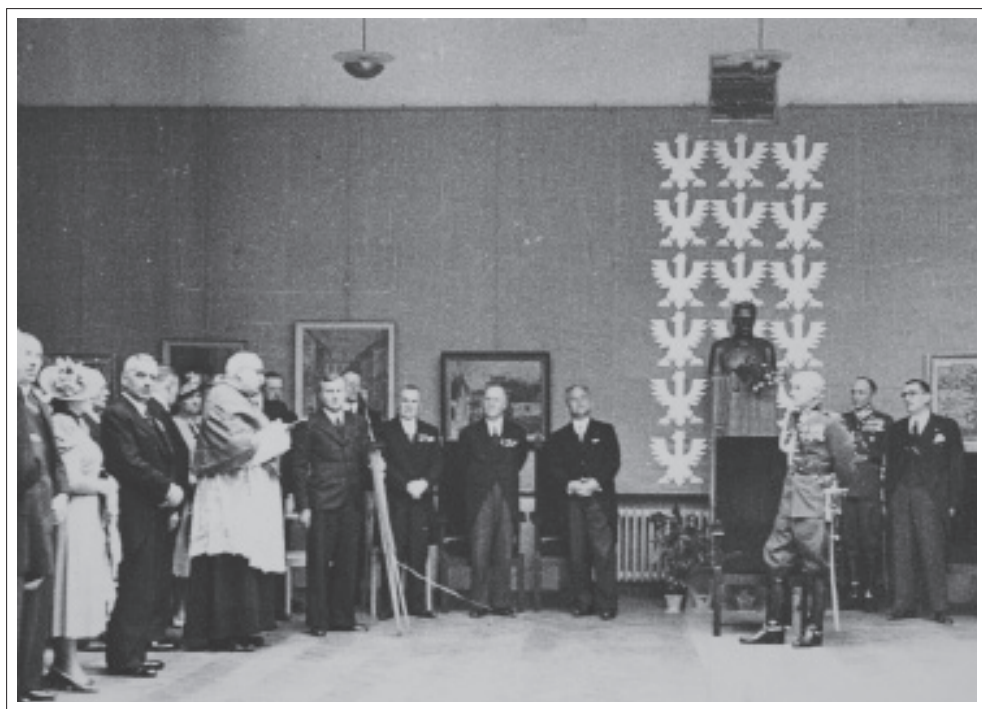
²⁰ *Nowy gmach Muzeum Lubelskiego*, „Architektura i Budownictwo” 1934, nr 10, s. 362.

²¹ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 24. We wrześniu urządzono wystawę projektów w budynku przy ul. Narutowicza 10.

²² Muzeum Historyczne m. Lublina (dalej: MHmL), Dziennik budowy Domu Pracy Kulturalnej im. Józefa Piłsudskiego w Lublinie, ul. Narutowicza nr 4, teczka nr 83, t. 1, k. 3; BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 98–100. Łukasiewicz miał za to otrzymać wynagrodzenie 2100 zł oraz 1,4% kosztów budowy.



Oficyny poddominikańskie, po 1914 r.,
fot. S. Komornicki, ze zbiorów WBP w Lublinie, sygn. 281/II



Otwarcie Domu Pracy Kulturalnej,
fot. S. Kielsznia, ze zbiorów Muzeum Lubelskiego w Lublinie, sygn. ML/H/F/5/1



Feliks Arasziewicz, 1966, fot. ze zbiorów WBP w Lublinie, sygn. 374 I



Józef Roźniecki, fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, sygn. 1-A-2901

łać się do społeczeństwa Lublina i Lubelszczyzny. Na zebraniu Zarządu Związku 13 II 1934 r. na wniosek Zygmunta Kukulskiego przyjęto propozycję przeprowadzenia akcji cegielkowej. Wykonanie projektu graficznego powierzono Juliuszowi Kurzątkowskiemu, a organizację ich dystrybucji inż. Franciszkowi Papiewskiemu i dr. Ksaweremu Piwockiemu. Wsparł ją swoim autorytetem wojewoda Rożniecki, zachęcając samorządy administracji terytorialnej do nabywania cegiełek i dobrowolnych wpłat na wspomniany cel. Udano się też po pomoc do instytucji państwowych, finansowych i gospodarczych, przedsiębiorstw, placówek społecznych i kulturalnych, organizacji społecznych i młodzieżowych. Z gorącym apelem do ludności regionu wystąpił prezes Związku Feliks Araszkievicz. W specjalnej, bardzo osobistej odezwie, zwracał się o poparcie akcji mającej na celu zapewnienie godnych warunków placówce tak zasłużonej dla miasta i regionu. Pisał w niej: „Trudem i pracą Hieronima Łopacińskiego, poświęceniem się jego następców d[okto]ra A[leksandra] Jaworowskiego i d[okto]ra K[azimierza] Jaczewskiego, serdeczną pomocą wielu ofiarodawców powstała w Lublinie imponująca instytucja kulturalna (...). Z instytucji tej istotnie Lublin może być dumny (...); musi ona stanąć na mocnych podstawach. Dlatego też winna ona zdobyć należne jej siedlisko (...)”²³. I to właśnie – według autora – zainicjował Związek. Jednak przedsięwzięcie wymagało materialnego wsparcia ze strony społeczeństwa. Szybko podjęta akcja przyniosła mniejsze efekty niż się spodziewano. Kryzys, którego skutki jeszcze odczuwał cały kraj, pozwolił zebrać w ciągu dwóch pierwszych lat tylko 13 000 zł²⁴.

Wielce pomocne za to okazały się koneksje wojewody we władzach warszawskich. W dorocznym sprawozdaniu z działalności Związku przez Araszkievicz tak to ocenił: „Dzięki energicznemu poparciu tych starań przez Pana Wojewodę u miarodajnych czynników – akcja ta przyniosła poważne wyniki”²⁵. Zbiórkę poparły: Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Bank Polski, Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna, TUV Polski Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, Poczтовая Kasa Oszczędności, Ordynacja Zamojska oraz Rada Wojewódzka lubelskiego samorządu terytorialnego. Dzięki temu już w pierwszym roku udało się na koncie Związku zgromadzić dodatkowo około 50 000 zł²⁶, z tego na inwestycję 40 000 zł. Akcję pozyskiwania pieniędzy prowadzono praktycznie do chwili otwarcia Domu Pracy Kulturalnej.

Działania organizacyjne różnego rodzaju (prawne, informacyjne) oraz gromadzenie środków finansowych zajęły Zarządowi LZPK cały rok 1934. Pomyślne rezultaty finansowe i dobre prognozy na kolejny rok skłoniły władze Związku do przejścia w fazę realizacji. Wyrazem tego było zlecenie inż. Łukasiewiczowi 23 I 1935 r. przygotowania projektu architektonicznego. Praca nad nim zajęła mu blisko trzy miesiące, zakończył ją 9 kwietnia²⁷. Później jednak do tego należało przygotować projekty instalacji, które powierzono specjalistom: elektrycznej – inż. Zygmuntowi Sokielowi, wodno-kanalizacyjnej – inż. J. Korwin Kierbickiemu

²³ K. Gawarecka, *Dzieje Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego*, w: *Hieronim Łopaciński i Biblioteka jego imienia w Lublinie 1907–1957*, Lublin 1957, s. 151.

²⁴ K. Piwocki, *Lubelski Związek Pracy Kulturalnej*, „Pamiętnik Lubelski”, t. 2 (1931–1933), s. 297.

²⁵ BŁ, ZS, Sprawozdanie z działalności LZPK „za czas” od 22 I 1934 do 1 III 1935 r., rkps sygn. 2215, k. 131. Fundusze te zebrano w roku finansowym 1934/35.

²⁶ K. Piwocki, dz. cyt., s. 297.

²⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Akta miasta Lublina, Inspekcja budowlana, Projekt gmachu Związku Pracy Kulturalnej w Lublinie. Obliczenia. Podpisane przez Łukasiewicza z datą 9 IV 1935 r., sygn. 3210.

i centralnego ogrzewania – inż. Stanisławowi Korczyńskiemu²⁸. Wszystkie projekty musiała jeszcze zatwierdzić Komisja Budowlana Zarządu Miejskiego, ale ta była pozytywna, choć nie zachowała się jej opinia.

To zaawansowanie prac projektowych i otrzymanie niezbędnych dokumentów budowlanych wymagało jeszcze uzyskania zgody właściciela posesji, tj. Towarzystwa „Muzeum Lubelskie” na kontynuowanie dotychczasowych działań i rozstrzygnięcia spraw formalno-prawnych wynikających z postawienia budynku. Jego Zarząd na posiedzeniu w dniu 8 II 1935 r. podjął decyzję o wniesieniu do porządku dziennego na najbliższe posiedzenie Walnego Zgromadzenia Członków wniosku o zgodę na budowę nowego gmachu na posesji muzeum jako inicjatywy LZPK, którego Towarzystwo było też członkiem. Według zgłoszonego projektu uchwały miał to być obiekt „za kwotę co najmniej stu siedemdziesięciu tysięcy (170 000) złotych, według planu architekta inż. Stanisława Łukasiewicza”. Wskazywano, że znajdują się tam pomieszczenia dla Muzeum, Biblioteki i innych organizacji wchodzących w skład LZPK. Według wstępnej propozycji umowy Związek zobowiązywał się wyburzyć parterowe budynki znajdujące się na posesji, wybudować nowy gmach pod dach w terminie od 1 IV 1935 do 1 XII 1936 r. i określić sposoby korzystania z niego. Gmach o kubaturze ok. 8400 m³ miał pomieścić zbiory wszystkich użytkowników i zapewnić rezerwę na przyszłe zbiory. Zaplanowano również sale na bieżące wystawy, sale wykładowe, czytelnie i pokoje na „wewnętrzne zebrania naukowe”. Specjalnie zatroszczono się o lokal dla Biblioteki im. Łopacińskiego, której zbiory liczyły wówczas już 80 000 tomów²⁹. Docelowo spodziewano się zlokalizować tam jeszcze 20 000 – 40 000 woluminów. Przewidywano też stworzenie użytkownikom Biblioteki lepszych warunków do korzystania ze zbiorów zarówno w czytelni, jak też wypożyczającym do domu. Według propozycji Zarządu LZPK dopiero po wybudowaniu gmachu miała być zawarta właściwa umowa prawna między Związkiem a Towarzystwem Muzeum „celem określenia udziału obu stron na nieruchomości Muzeum oraz nowo wybudowanego gmachu z uwzględnieniem pomieszczeń dla Biblioteki im. H. Łopacińskiego”³⁰. Mimo pewnych zastrzeżeń ze strony niektórych członków Towarzystwa Muzeum, walne zebranie dało zarządowi *carte blanche* do załatwienia sprawy³¹. Właściwą umowę podpisano dopiero 18 X 1935 r., a więc już po rozpoczęciu budowy, ale o wiele wcześniej niż to poprzednio ustalono. Związek zobowiązywał się w niej „wybudować własnym kosztem [gmach] pod dach”. Wydatki na ten cel miały wynieść 223 286, 49 zł, nie licząc środków na wykonanie instalacji elektrycznej i kanalizacji oraz robót nieprzewidzianych w kosztorysie,

²⁸ MHmL, Dziennik budowy ..., t. 1, k. 4.

²⁹ *Dom Pracy Kulturalnej w Lublinie*, Lublin [1937], s. 3.

³⁰ *Najpierw budowa domu a potem zawarcie umowy: losy Muzeum Lubelskiego rozstrzygną się pojutrze*, „Express Lubelski i Wołyński” 1935, nr 40, s. 4. Jeden z artykułów prasowych zwracał uwagę czytelników, że na parceli Muzeum buduje się pomieszczenie mając na uwadze „przede wszystkim księgozbiory biblioteki im. H. Łopacińskiego”. Zob. *Instytucja, która mogłaby spełnić wielkie zadanie. Bilans dotychczasowej działalności Lubelskiego Związku Pracy Kulturalnej jest bardzo skromny*, „Express Lubelski i Wołyński” 1935, nr 82, „Dodatek Nadzwyczajny”, s. 1; *Muzeum Lubelskie w obliczu katastrofy*. „Express Lubelski i Wołyński” 1935, nr 34, „Dodatek Świąteczny”, s. 4.

³¹ *A więc najpierw zawarcie umowy, a potem dopiero budowa Domu Kultury! Walne zebranie Towarzystwa Muzeum Lubelskie*, „Express Lubelski i Wołyński” 1935, nr 51, s. 4; *Prace Muzeum Lubelskiego: nowy Zarząd rozpoczął działalność*, „Express Lubelski i Wołyński” 1935, nr 104, „Dodatek Niedzielnny”, s. 1.

które obliczano na ok. 50 000 zł. Zgodzono się, iż nieruchomość będzie „stanowić współwłasność Towarzystwa »Muzeum Lubelskie« i Związku Pracy Kulturalnej w Lublinie w równych i niepodzielnych częściach”. Muzeum w nowym budynku miało otrzymać całe pierwsze piętro o powierzchni 465, 71 m². Do wspólnego użytkowania miały służyć sala wystawowa na drugim piętrze i sale konferencyjne. W tymże akcie Muzeum upoważniało LZPK do zaciągnięcia pożyczki na inwestycję do wysokości 100 000 zł³². Tu zaznaczmy, że nie skorzystano z tej możliwości.

Zarząd Związku już w tym czasie miał świadomość, że pierwotnego planu budowy nie uda się wykonać. Okazało się, że zgromadzone środki finansowe są mniejsze od spodziewanych, a dotychczasowe wyobrażenia o możliwościach ich pozyskania są przesadzone. W tej sytuacji Zarząd w porozumieniu z Radą Związku postanowił ograniczyć zakres prac. W stosunku do pierwotnej koncepcji inż. Łukasiewicza wprowadzono jedną istotną zmianę, a mianowicie zrezygnowano z budowy ostatniego, drugiego, piętra, poważnie zmniejszając przyszłą powierzchnię budynku³³. Drugą konsekwencją braków finansowych miało być etapowanie budowy. Do czuwania nad jej przebiegiem i postępowaniem prac powołano specjalny Komitet Budowy pod przewodnictwem kuratora Lewickiego, złożony z przedstawicieli inwestora i działaczy społecznych. Kiedy w 1937 r. nastąpiła zmiana we władzach Związku, dokonano także zmiany w Komitecie Budowy³⁴, a jego nowym przewodniczącym został inż. Eugeniusz Górecki. Poza nim w składzie Komitetu znaleźli się: Leonard Korgowd z Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy, Zygmunt Kukulski, Leonard Chełmiński, Stanisław Dylewski i Henryk Krzesiński³⁵.

Z uwagi na transparentność wydatkowania pieniędzy publicznych zdecydowano wszystkie prace zlecać poprzez przetargi. Pierwszy z nich, na prace wstępne i budowlane na wykonanie gmachu „pod dach”, wygrała firma Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane W. Szczepański i S-ka z o.o. w Lublinie za kwotę 130 268, 38 zł, w tym prace murarskie – 4 131, 21 zł oraz prace żelbetowe i betonowe – 58 992, 51 zł³⁶.

Prace wstępne przy budowie rozpoczęto już 3 IX 1935 r. na polecenie przewodniczącego Komitetu Budowy Lewickiego³⁷. Na początek wycięto drzewa rosnące na miejscu przyszłej budowy i rozebrano stary budynek mieszkalny oraz szopy znajdujące się na posesji, a także przeprowadzono badania gruntu (do głębokości 4 m) i w kilkunastu miejscach wiercenia sondażowe (do głębokości 6,5 m). Zwraca uwagę staranna segregacja materiałów z rozbiórki, które przeznaczono do sprzedaży³⁸. W trakcie wykonywania wykopów natrafiono na pozostałości dawnych budowli, o których zawiadomiono właściwe władze, a eksponaty przekazano kierownictwu

³² BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 77–79.

³³ BŁ, ZS, Sprawozdanie z działalności LZPK „za czas” od 22 I 1934 do 1 III 1935 r., rkps sygn. 2215, k. 130–131.

³⁴ Eugeniusz Górecki (1898–?) – absolwent Politechniki Warszawskiej. Od 1926 r. pracował w lubelskich wodociągach. Po utworzeniu Miejskich Wodociągów i Kanalizacji (1929) był inspektorem sieci, a od 1934 r. dyrektorem naczelnym. Przyczynił się do rozwoju i unowocześnienia wodociągów.

³⁵ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 239.

³⁶ Tamże, k. 203. Rachunek kolaudacyjny robót I fazy budowy Domu Pracy Kulturalnej im. Józefa Piłsudskiego w Lublinie.

³⁷ Tamże, k. 237. Dokument „Budowa Domu Pracy Kulturalnej w Lublinie”.

³⁸ Były to spore ilości: gruzu ceglanoego – 220 m³, blachy żelaznej w dobrym stanie – 220 m², drzewa kantowego – 8 m³, desek – 6 m³.

Muzeum³⁹. Z uwagi na konieczność odwodnienia terenu, w porozumieniu z dyrekcją przedsiębiorstwa Miejskie Wodociągi i Kanalizacja wykonano część robót kanalizacyjnych. Wykonywano je nie przerywając właściwych prac budowlanych. Budowa postępowała szybko, już 17 października zakończono betonowanie łąw fundamentowych i przystąpiono do murowania. Tydzień później rozpoczęto wykopy fundamentowe pod magazyn książkowy⁴⁰. Warto w tym miejscu jeszcze odnotować, że 16 V 1935 r. postanowiono nadać Domowi imię Józefa Piłsudskiego.

Niedzielę 11 listopada – Święto Niepodległości – wykorzystano do zorganizowania uroczystości wmurowania kamienia węgielnego. Wzięli w niej udział wojewoda Rożniecki, przedstawiciele władz i organizacji społecznych. Poświęcenia dokonał bp Marian Fulman, członek Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Łopacińskiego, a okolicznościowe przemówienie wygłosił Feliks Araszkiwicz. Akt zamurowano u zbiegu ścian: wschodniej głównego budynku i południowej ściany zewnętrznej czytelnicy bibliotecznej⁴¹.

Prace budowlane prowadzono jeszcze miesiąc. Na początku grudnia prowadzono szalowanie stropu żelbetowego nad czytelnią oraz zbrojenie i na tym roboty przerwano do połowy wiosny 1936 r.⁴²

Wznowiono je 14 kwietnia. Praca postępowała zgodnie z harmonogramem, dokumentację prac dostarczano na czas, a współdziałanie inż. Łukasiewicza z wykonawcą było bez zarzutu. Warto wskazać, że również w części magazynowej „składnicy bibliotecznej” zastosowano stropy żelbetowe, co umożliwiło wykonanie cieńszych płyt podłogowych. Tempo prac było tak szybkie, że wykonawca już 20 października zameldował o zakończeniu stanu surowego budynku. Do zejścia z budowy pozostawało tylko wykonanie robót blacharskich⁴³. Jednakże już w trakcie budowy wynikły pewne roboty dodatkowe nieobjęte umową, które okazały się niezbędne. Tenże przedsiębiorca wystawił za nie dodatkowy rachunek na kwotę 8 693, 92 zł. Łącznie więc wydatki na „wybudowanie pod dach” wyniosły 138 962, 30 zł⁴⁴. Tempo robót na budowie było bardzo szybkie o czym świadczył fakt, że w ciągu trzech i pół miesiąca 1935 r. wydano ok. 78 000 zł, a wszystkie prace zakończono w październiku⁴⁵.

³⁹ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 235–236. Podczas tych robót natrafiono na stare murowane sklepienia na głębokości 6 m i w drugim miejscu na głębokości 4,50 m. Ponadto wykopano: kulę kamienną, resztki pieca do wypalania garnków i kaffi.

⁴⁰ MHmL, Dziennik budowy..., t. 1, k. 41.

⁴¹ BŁ, ZS, Sprawozdanie z działalności LZPK „za czas” od 22 I 1934 do 1 III 1935 r., rkps sygn. 2215, k. 151–152; BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 236; APL, Akta po Muzeum Lubelskim, Akt założenia kamienia węgielnego pod Dom Związku Pracy Kulturalnej 1935, sygn. 110.

⁴² MHmL, Dziennik budowy..., t. 2, k. 24.

⁴³ Tamże, t. 3, k. 77.

⁴⁴ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 209v; J. Dutkiewicz, *Lubelski Związek Pracy Kulturalnej (Sprawozdanie z działalności za rok 1936)*, „Pamiętnik Lubelski”, t. 3 (1935–1937), s. 554.

⁴⁵ *W Lublinie powstaje Dom Pracy Kulturalnej*, „Gazeta Polska” 1938, nr 25. Wycinek w BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 215.

Odbioru robót pierwszego etapu od firmy Szczepańskiego dokonała Komisja Kolaudacyjna dopiero 20 V 1937 r.⁴⁶ Tak późne przyjęcie prac mogło być spowodowane wcześniejszymi pustkami w kasie inwestora. Kłopoty finansowe trwały bowiem w dalszym ciągu i w związku z tym ograniczono w bardzo znaczącym stopniu zakres czynności. W 1937 r. wykonano jedynie nakrycie dachem częściowo przeszklonym (na dużej sali wystawowej), na co wydatkowano ok. 26 000zł⁴⁷, a następnie zewnętrzne roboty wykończeniowe: stolarskie, ślusarskie, szklarskie i malarskie (drzwi i okna) za kwotę 13 844, 27 zł⁴⁸.

W związku z widocznym już finalizowaniem prac budowlanych i planowanym oddaniem budynku do użytku postanowiono uregulować sprawę wcześniejszych (z 1918 r.) zobowiązań finansowych Towarzystwa „Muzeum Lubelskie” wobec Towarzystwa Biblioteki Publicznej. Sprawę tę Komitet pierwszego z nich postanowił wnieść na Walne Zebranie Członków zaplanowane na 16 VI 1937 r. Odpowiedni wniosek zakładał „wykreślenie sumy ciężającej na rzecz Biblioteki [przez Towarzystwo „Muzeum Lubelskie”] za udzielenie Bibliotece bezpłatnych pomieszczeń w nowo budującym się gmachu Związku Pracy Kulturalnej”⁴⁹. Nie ma wprawdzie protokołu z tego zebrania, ale najprawdopodobniej został przyjęty w zaproponowanym terminie.

Po słabym roku 1937, w którym też zmienił się skład Zarządu LZPK, na którego czele stanął Stanisław Bryła⁵⁰, w następnym spodziewano się znaczącej poprawy. Mając na uwadze wyniki poprzedniego roku szacowano ostrożnie, że uda się zebrać ok. 120 000 zł⁵¹. Aby zebrać nawet tę sumę należało podjąć duży wysiłek, zwłaszcza propagandowy. Zamierzano więc przeprowadzić szeroką kampanię prasową. Wyraził to jasno prezes Bryła w piśmie do Dutkiewicza pisząc: „Zarząd Związku żywi nadzieję, że tą drogą uda mu się pozyskać zarówno szersze zrozumienie wśród społeczeństwa, jak również konkretne efekty finansowe”⁵². Planowano przygotować odpowiednie materiały informacyjno-propagandowe i zamieszczać je w prasie zarówno miejscowej, jak i krajowej. Jeden z tekstów ukazał się w warszawskiej „Gazecie Polskiej”. Pisano tam:

⁴⁶ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 239.

⁴⁷ *Dom Pracy Kulturalnej...*, s. 7.

⁴⁸ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 92.

⁴⁹ BŁ, ZS, Dokumenty TBP, teczka w oprac., k. 40.

⁵⁰ Stanisław Bryła (1888–1939) – prawnik, działacz polityczny, samorządowy i kulturalny. Pochodził z Krakowa. Działalność społeczną rozpoczął w 1910 r. Po I wojnie światowej pełnił funkcję starosty w Przasnyszu (1919–1923). W Lublinie pracował od 1923 r. pełniąc m.in. funkcję wicewojewody (do 1926 r.). Następnie pracował w sądownictwie w Lublinie i krótko w Radomiu pełniąc najważniejsze funkcje w hierarchii służbowej (wiceprezes i prezes Sądu Okręgowego). Angażował się do prac społecznych (ZHP, LZPK) i obywatelskich (1918 – ewakuacja Polaków z Rosji, 1927–1929 radny miejski, 1939 – Komitet Obrony Lublina). Rozstrzelany przez Niemców 23 XII 1939 r. w trakcie zbiorowej egzekucji inteligencji lubelskiej.

⁵¹ Program prac Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej [z pocz. 1938 r.]. Zob. BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 246.

⁵² Tamże, k. 216.

„Brak gotówki i przedłużająca się budowa gmachu ujemnie wpływa na całość oraz powiększa ogólny koszt, toteż Komitet Budowy gmachu gorąco apeluje do społeczeństwa Lubelszczyzny, by nie szczędziło dalszych ofiar na ten cel. (...) Ukończenie i oddanie do użytku reprezentacyjnego gmachu Ziemi Lubelskiej leży w rękach społeczeństwa”⁵³.

Przygotowano też inne, z których dwa znamy z rękopisów przygotowanych m.in. przez projektanta budynku Łukasiewicza⁵⁴.

Zarząd stawiał jednak przede wszystkim na ewentualnych sponsorów. Liczono zwłaszcza na pomoc państwa. Pieniądze spodziewano się uzyskać z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a przede wszystkim z Funduszu Pracy (60 000 zł), co miało przynieść łącznie 70 000 zł. Od samorządów terenowych i Zarządu Miasta Lublina oczekiwano 42 000 zł. Od instytucji, prawdopodobnie państwowych, spodziewano się otrzymać dalsze 10 000 zł, a z „innych dotacji” 12 000 zł. W pierwszej przymiarce zaplanowane wpływy miały przynieść 156 607, 50 zł, co razem z posiadanymi na koncie środkami w wysokości 6692, 50 zł miało zapewnić budżet w wysokości 163 300 zł. Dalsze starania pozwoliły dokonać nawet jego korekty *in plus* na sumę 30 000 zł. Te dodatkowe pieniądze miały pochodzić z funduszy Kultury Narodowej i Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego⁵⁵. Pozyskanie tych wszystkich pieniędzy miało gwarantować już pełną realizację zamierzeń⁵⁶.

Jednak spodziewana pomoc – jak się wydaje – nie nadeszła w oczekiwanej kwocie. Niższą sumę wpłacił Fundusz Pracy⁵⁷, a żadnych pieniędzy nie otrzymano od Komitetu Uczczenia Pamięci Piłsudskiego. Za to oddźwięk znalazły wezwania o wsparcie społeczne. Z pomocą pośpieszyły niektóre grupy zawodowe czy stowarzyszenia. I tak lubelskie środowisko prawnicze ufundowało w 1939 r. dokończenie prac i urządzenie jednej z sal wystawowych Domu⁵⁸. Podobnie zrobił Związek Ziemi z terenu Lubelszczyzny, który przekazał na podobny cel obligacje pieniężne o wartości 7000 zł⁵⁹.

⁵³ *W Lublinie powstaje dom Pracy Kulturalnej*, „Gazeta Polska” 1938, nr 25. Wycinek w BŁ, ZS, rkps sygn. 2217, k. 215.

⁵⁴ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 218, 223.

⁵⁵ Komitet działał w latach 1935–1939. Zajmował się m.in. wyrażaniem zgody na nadawanie „żywym pomnikom” imienia Piłsudskiego. Jako warunek stawiano „zagwarantowaną opiekę materialną i moralną oraz cechy monumentalności i trwałości”. Zob. P. Cichoracki, *Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego 1935–1939*, „Dzieje Najnowsze”, R. 34, 2002, nr 4, s. 47.

⁵⁶ BŁ, ZS, Sprawozdanie z działalności LZPK „za czas” od 22 I 1934 do 1 III 1935 r., rkps sygn. 2215, k. 289.

⁵⁷ W zestawieniu umów zawartych przez LZPK z różnymi podmiotami z V–VI 1938 r. oraz w zachowanych kopiach umów z 1938 r. jest tylko informacja o wpłacie 10 000 zł z Funduszu Pracy w marcu oraz umowa z tą instytucją na kwotę 15 000 zł. Zob. BŁ, ZS, Sprawozdanie z działalności LZPK „za czas” od 22 I 1934 do 1 III 1935 r., rkps sygn. 2215, k. 92, 146–147.

⁵⁸ Informuje o tym tablica pamiątkowa poświęcona B. Sekutowiczowi znajdująca się na ścianie jednej z ówczesnych sal wystawowych w budynku Biblioteki im. Łopacińskiego. Treść tablicy: „Dla upamiętnienia 10-lecia pracy Bolesława Sekutowicza na stanowisku prezesa Sądu Apelacyjnego w latach 1 II 1929 – 1 II 1939 salę tę ufundowali sędziowie, prokuratorzy, notariusze Okręgu Sądu Apelacyjnego (...)”.

⁵⁹ Według informacji prasowej w Domu została ufundowana „sala ziemiańska”.

Te optymistyczne prognozy budżetowe pozwalały myśleć o zakończeniu budowy Domu Pracy Kulturalnej i oddaniu go do użytku jeszcze w 1938 r. Wyrazem tego był zaplanowany szeroki front robót i stawiany w umowach warunków realizacji prac najpóźniej do 30 września. Korzystając ze zwiększonych środków zaplanowano oddanie Domu użytkownikom już 11 listopada, w Święto Niepodległości, a być może i uroczyste nadanie mu imienia Piłsudskiego, ustalone wspólną uchwałą Zarządu i Rady Związku w 1935 r. Z tych planów wyłączono Bibliotekę zdając sobie sprawę z pracochłonnych robót przy wykonaniu mebli bibliotecznych i wyposażenia magazynu.

Złożone w tym roku w kilku firmach zlecenia obejmowały wykonanie robót betoniarskich, żelbetowych, stolarskich, ślusarskich, posadzkarskich, tynkarskich, osadzenie futryn, prace szklarskie, założenie instalacji centralnego ogrzewania, elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych. Ich wykonanie oznaczało zakończenie robót wykończeniowych i instalacyjnych. Wszystkie one opiewały na kwotę 164 599, 65 zł⁶⁰.

Mimo starań, nie udało się ukończyć Domu w przewidzianym terminie⁶¹, prawdopodobnie z powodu niedostatku środków finansowych. Kazimiera Gawarecka napisała, że do zrealizowania płatności tego roku zabrakło 20 000 zł. Sytuację miała uratować ostatecznie subwencja w tej wysokości od Kultury Narodowej w Warszawie⁶². Jednak data 11 listopada stała się nieaktualna. Zestawiając wszystkie wydatki do końca 1939 r. okazało się, że ogólny koszt inwestycji wyniósł ok. 339 000 zł⁶³.

W zaistniałej sytuacji pozostawało zatem oczekiwać na zakończenie wszystkich robót i ich odbiór oraz wyposażenie Domu w przyszłym roku. Nie było kłopotów z przydziałem pomieszczeń poszczególnym użytkownikom, bo to było rozstrzygnięte już w momencie rozpoczęcia inwestycji. Biblioteka otrzymywała w budynku głównym na parterze czytelnię o powierzchni ok. 100 m², pokój katalogowy, pracownię biblioteczną i pokój dla bibliotekarzy, co łącznie z wewnętrzną klatką schodową stanowiło 166, 76 m² oraz pięciopiętrowy magazyn książkowy o powierzchni ok. 450 m².

Z zachowanej dokumentacji budowy Domu wynika, że w 1939 r. wykonywano w nim tylko prace wykończeniowe, zamawiano i instalowano meble i sprzęty, prowadzono aranżację wnętrz i organizowano stanowiska pracy. Wydatki

Ofiarny czyn nauczycielstwa i włościactwa powinien znaleźć uzewnętrznienie w Lubelskim Domu Pracy Kulturalnej, „Express Lubelski i Wołyński” 1939, nr 92, „Dodatek Niedzielnny”, s. 1.

⁶⁰ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 92, 122–123, 126–127, 132–137, 143. Umowy z firmami Szczepańskiego, Andrzejem Matyjaszkiem, Janem Krukiem, Firmą „Architekt” F. Papiewskiego.

⁶¹ Jeszcze w lipcu przy okazji tworzenia Komisji Wystaw Bieżących data 11 listopada była podawana jako termin otwarcia Domu.

⁶² K. Gawarecka, dz. cyt., s. 152.

⁶³ Według K. Gawareckiej koszt inwestycji wyniósł ok. 400 000 zł. Zob. K. Gawarecka, dz. cyt., s. 152. Dziennikarz gazety („Express Lubelski i Wołyński” 1939, nr 152, „Dodatek Niedzielnny”, s. 1) obliczał je na 262 278, 97 zł. Na tę sumę złożyły się wpłaty instytucji państwowych w kwocie 152 100, 20 zł (w tym z Funduszu Pracy – 91 250 zł), samorządów 35 275, 62 zł, władz miasta Lublina – 14 000 zł, osób prywatnych – 20 154 zł oraz z akcji cegiełkowej 40 749, 15 zł. Zarząd LZPK na konferencji prasowej w dniu 18 II 1939 r. obliczał koszt inwestycji wraz z wyposażeniem na ok. 370 000 zł. *Ognisko życia kulturalnego, naukowego i artystycznego w Lublinie*, „Ilustrowany Kurjer Krakowski” z 21 II 1939 r. Zob. BŁ, ZS, Dokumenty Lubelskiego Związku Pracy Kulturalnej i Instytutu Lubelskiego dotyczące różnych spraw kulturalnych z lat 1934–1939, rkps sygn. 2218, k. 181.

na wyposażenie obliczano na 33 500 zł, w tym dla Biblioteki na 11 000 zł i 10 000 zł dla Muzeum⁶⁴. Zamówienie dla Biblioteki opiewało na przygotowanie metalowej konstrukcji mającej, wraz z drewnianymi półkami, stanowić regały książkowe w magazynie bibliotecznym i jej zamontowanie oraz wykonanie galanterii bibliotecznej (podpórki, separatory)⁶⁵. Meble biblioteczne, a więc regały do czytelnicy, stoły, krzesła, ladę biblioteczną zamówiono w zakładzie Szkoły Stolarskiej w Kazimierzu⁶⁶. Ich montaż i instalowanie zakończono w pierwszej dekadzie maja. Wtedy dopiero można było przystąpić do zagospodarowania pomieszczeń. Dla Biblioteki im. Łopacińskiego było to trudne zadanie, bo jej personel składał się z dwóch osób: bibliotekarki i magazynierki. Z pomocą przyszedł jednak sponsor – Wojewódzki Komitet Pomocy Bezrobotnych, który zaoferował 1000-złotową dotację i gotowych do pracy bezrobotnych.

Po formalnym zakończeniu prac i ich odbiorze przez Komisję Kolaudacyjną prawdopodobnie w styczniu 1939 r. można już było niektóre pomieszczenia udostępnić użytkownikom. Najwcześniej były gotowe sale wystawiennicze na drugim piętrze, które praktycznie nie potrzebowały wyposażenia. W związku z tym ich użytkownik Towarzystwo Popierania Sztuki⁶⁷ postanowiło zainaugurować działalność Domu Pracy Kulturalnej organizacją dużej wystawy o wysokiej randze artystycznej. Zaplanowano ją na 19 II 1939 r.⁶⁸ Jej otwarcie było równoznaczne z oddaniem części budynku do stałego użytku. Zapowiedziana wystawa dała okazję do zorganizowania 18 lutego specjalnej konferencji prasowej z udziałem trzech członków Zarządu Związku: S. Bryły, J. Dutkiewicza i inż. Góreckiego. Stanowiła wstępne podsumowanie budowy Domu i jego znaczenia dla kultury regionu. W opinii działaczy Związku „Dom Pracy Kulturalnej będzie koncentrował całe życie kulturalne, artystyczne i naukowe m[iasta] Lublina, a nadto będzie placówką promieniującą na sąsiednie województwa”. Następnie zaprezentowano najbliższe plany związane z przekształceniem LZPK w nowy podmiot formalno-prawny – Instytut Lubelski⁶⁹. Ta zmiana na dalsze prace związane z wyposażeniem Domu nie miała żadnego wpływu.

Zarząd Instytutu Lubelskiego, który formalnie zaistniał na początku kwietnia 1939 r., pragnął dokonać uroczystego formalnego otwarcia Domu Pracy Kulturalnej. Dlatego też wyznaczył wszystkim jego użytkownikom początek czerwca jako termin zakończenia zagospodarowywania pomieszczeń i gotowości do „otwarcia całego gmachu Pracy Kulturalnej”. Z tego obowiązku zwolniono Bibliotekę. Wszyscy inni użytkownicy Domu zdążyli na wyznaczony czas.

⁶⁴ BŁ, ZS, Sprawozdanie z działalności LZPK „za czas” od 22 I 1934 do 1 III 1935 r., rkps sygn. 2215, k. 289.

⁶⁵ BŁ, ZS, Dokumenty LZPK. Akta Komitetu Budowy Domu Pracy Kulturalnej z lat 1934–1939, rkps sygn. 2217, k. 149–150; „Express Lubelski i Wołyński” 1939, nr 152, „Dodatek Niedzielnny”, s. 1.

⁶⁶ *Firmy, które uczestniczyły w budowie Domu Pracy Kulturalnej*, „Express Lubelski i Wołyński” 1939, nr 152, „Dodatek Niedzielnny”, s. 3.

⁶⁷ Towarzystwo Popierania Sztuki powstało 20 III 1936 r. W tymże roku weszło w skład LZPK.

⁶⁸ BŁ, ZS, Dokumenty Lubelskiego Związku Pracy Kulturalnej i Instytutu Lubelskiego dotyczące różnych spraw kulturalnych z lat 1934–1939, rkps sygn. 2218, k. 24, 80, 153. Wystawy (2) tylko w okresie 19 – 25 lutego przyniosły za bilety wstępu i katalogi dochód w wysokości 384, 40 zł.

⁶⁹ *Ognisko życia kulturalnego, naukowego i artystycznego...*, k. 181.

Uroczystość 4 czerwca miała bardzo podniosły charakter, gdyż wziął w niej udział marsz. Edward Rydz-Śmigły. Część wstępna spotkania miała miejsce na dziedzińcu posesji, przed wejściem do budynku. Złożyły się na nią: powitania, dary dla Gościa⁷⁰, wręczenie mu dokumentów o nadaniu honorowego obywatelstwa przez liczne miasta i gminy z terenu Lubelszczyzny. W gmachu przywitał marszałka prezes LZPK S. Bryła, a w sali wystawowej chór „Echo”. Głównymi punktami programu uroczystości były: wystąpienie prezesa Instytutu Lubelskiego S. Bryły, poświęcenie gmachu (ks. Kruszyński), wręczenie dr. Czerwińskiemu nagrody Instytutu Lubelskiego za działalność społeczno-kulturalną, wręczenie nagrody miasta Lublina artyście malarzowi Henrykowi Krystynowi Wiercińskiemu. Na zakończenie obchodów odbyło się zwiedzenie gmachu i wystawy „Salon Lubelski 1939”. W czytelni Biblioteki (prawdopodobnie) można było obejrzeć wystawę „Stare druki lubelskie”, przygotowaną przez ks. Ludwika Zalewskiego⁷¹.

W pomieszczeniach Biblioteki tymczasem trwały prace związane z zagospodarowaniem pomieszczeń, rozmieszczeniem księgozbioru i przygotowywaniem czytelni do udostępniania. Przeciągnęły się one do końca wakacji. Dla czytelników księżnica miała być otwarta 1 września⁷².

Znaczenie oddania do użytku Domu Pracy Kulturalnej wykraczało daleko poza ów dzień i podniosła uroczystość. Wyraził to bardzo dobitnie dziennikarz „Expressu Lubelskiego i Wołyńskiego”, który w artykule anonsującym ostatnią uroczystość napisał:

„(...) nadszedł wreszcie dziś uroczysty moment, gdy w obecności Wodza Narodu budynek zostaje oddany na służbę Kultury. Staje się on centralnym warsztatem pracy kulturalnej dla bieżącego i przyszłych pokoleń oraz skarbnicą, w której składane będą najlepsze i najcenniejsze plony na dowód stałego wzrostu kultury narodowej, rozwijającej się pomyślnie lepiej w latach wolnego i niezależnego bytu państwowego Polski”⁷³.

Powyższa opinia jest w pełni uzasadniona. Wysiłkiem społeczeństwa i władz został przekazany budynek zbudowany z myślą o i dla instytucji kultury. Stworzono w ten sposób możliwość właściwego gromadzenia, udostępniania i popularyzowania bogatego dorobku kultury narodowej i światowej dla rosnącej liczby publiczności czytelniczej i kulturalnej. Budynek odtąd służył już tylko instytucjom kultury, a w okresie okupacji przez dwa lata ukrywano w nim dwa skarby kultury polskiej – obrazy Jana Matejki: „Bitwa pod Grunwaldem” i „Kazanie Skargi”.

⁷⁰ Prezydent Lublina Liszkowski wręczył marszałkowi Rydzowi pismo z prośbą o przekazanie na rzecz Funduszu Obrony Narodowej złota, srebra i innych kosztowności pozostałych po zlikwidowanym lombardzie miejskim.

⁷¹ *Wielkie uroczystości w Lublinie w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza*, „Gazeta Polska” 1939, nr 154, s. 1–2; *Otwarcie Domu Instytutu Lubelskiego: „Salon Lubelski” zapowiada się interesująco*, „Głos Lubelski” 1939, nr 148, s. 5; *Marszałek Rydz-Śmigły w Lublinie. Poświęcenie Szkoły Lotniczej w Świdniku. Czerwony Krzyż ofiarował Armii 40 samochodów sanitarnych – Otwarcie Instytutu Pracy Kulturalnej*, „Głos Lubelski” 1939, nr 150, s. 1.

⁷² Z. Bieleń, dz. cyt., s. 18–19.

⁷³ *Kamienna siedziba kultury. Gmach Instytutu Lubelskiego przy ul. Narutowicza*, „Express Lubelski i Wołyński” 1939, nr 152, „Dodatek Niedzielnny”, s. 3.

Summary

This article presents the history of the formation of the Lublin Cultural Work Association in Lublin in 1934, headed by Feliks Araszkievicz. The Board was formed by, among others, Franciszek Papiewski, Ksawery Piwocki, Zygmunt Kukulski, Voivode Józef Rożniecki, Jan Turczynowicz, and Leon Białkowski. It was joined in total by 18 entities, which were intended to form a federation of creative unions and societies of a scientific and cultural nature. Its aim was to coordinate the activities of particular organisations, shape the cultural and educational policy in the area of the Lublin Province and support for their collective activities.

One of the basic goals of the Association was to find premises where the collection of the Łopaciński Library would have a fitting home. Hence, the idea was conceived of developing an edifice to concentrate there the entire cultural, artistic and scientific life of the city, and at the same time make it the seat of Lublin's library.

The building plans for the House of Cultural Work were selected in an architectural-design competition, approved in 1934, and the first construction works were started the following year. The grand opening was held on 4 June 1939. The House, developed with public participation, became a centre satisfying the needs of the entire cultural community of Lublin.

Резюме

Статья освещает историю организации в Люблине в 1934 г. Люблинского Союза для культурной работы, который возглавил Феликс Арашкевич. В состав правления вошли среди прочих Францишек Папевский, Ксаверий Пивоцкий, Сигизмунд Кукульский, воевода Юзеф Рожнецкий, Ян Турчинович и Леон Бялковский. В общей сложности к нему присоединилось 18 субъектов, которые должны были создать федерацию функционирующих в Люблине творческих обществ и товариществ научного и культурного характера. Его заданием была координация деятельности отдельных организаций, формирование культурно-просветительной политики на территории люблинского воеводства и координация их совместной деятельности.

Одним из главных заданий Союза был поиск помещения, в котором нашла бы себе достойное место коллекция Библиотеки им. Иеронима Лопацинского. Так родилась идея о строительстве здания, в котором концентрировалась бы целая культурная, артистическая и научная жизнь города, а при случае расположилась бы люблинская книжница.

Проект строительства Дома культурной работы, отобранный за результатами архитектурного конкурса, был утвержден в 1934 г., а первые строительные работы начато в следующем году. Торжественное открытие состоялось 4 VI 1939 г. Построенный с участием общественности, Дом стал культурным центром, удовлетворяющим потребности всей культурной среды Люблина.